

Raport dzienny FX



Marek Rogalski
Główny Analityk
walutowy

tel: (022)504-33-26

e-mail: m.rogalski@bossa.pl

Czwartek, 7 marca 2013 r., godz.: 10:28

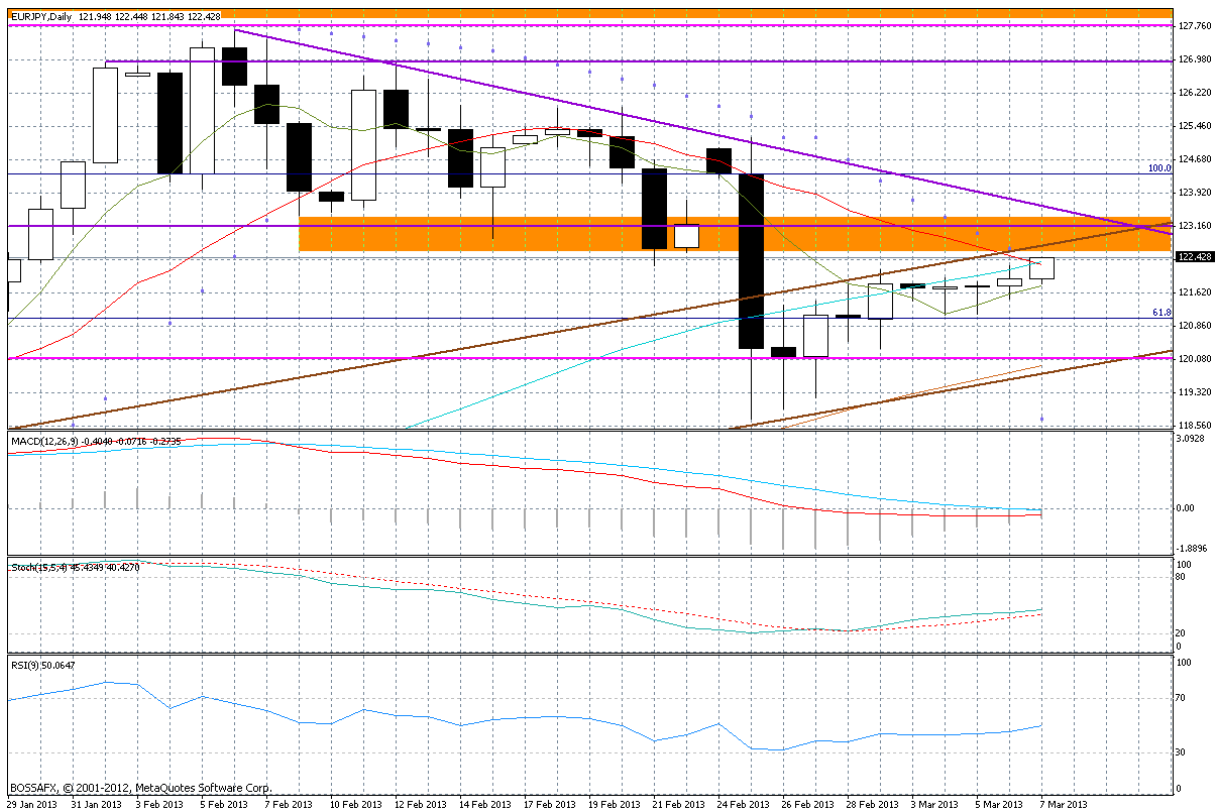
BOE i ECB raczej bez zaskoczeń?

Lepsze dane ADP, a także słowa Charlesa Plossera z FED nt. skrócenia programu QE3 wsparły wczoraj dolara. Później agencje odnotowały jeszcze wypowiedź Richarda Fishera z FED, którego zdaniem sprawy w Europie idą w bardzo złym kierunku. Niemniej dzisiaj od rana obserwujemy odbicie EUR/USD. Cięcie stóp procentowych przez Europejski Bank Centralny jest mało prawdopodobne, co powinno dać dodatkowych punktów obserwowanej zwyżce. Za nami decyzja Banku Japonii – teoretycznie nic nie wnosząca, chociaż warto odnotować przegrane relacją 8-1 głosowanie nad wnioskiem jednego z członków BOJ (Shirai), aby przyspieszyć termin uruchomienia nielimitowanych zakupów w ramach programu QE, co jest zaplanowane na początek 2014 r. To może utrudnić wprowadzanie dodatkowych działań stymulacyjnych nowemu szefowi BOJ i jego zastępcom, którzy obejmą urząd już od kwietnia. Dzisiaj w kalendarzu mamy też decyzję Banku Anglii, gdzie oczekuje się powrotu do programu skupu aktywów. Zwiększenie QE o 25 mld GBP jest już w cenach i nie powinno doprowadzić do nasilenia wyprzedaży funta.

Podczas zakończzonego dzisiaj posiedzenia Bank Japonii po raz trzeci z rzędu podniósł swoje oceny bieżącej sytuacji gospodarczej. W połączeniu z odrzuconym wnioskiem jednego z członków BOJ, aby przyspieszyć wprowadzenie nielimitowanego QE, może to sugerować, iż tak szeroko oczekiwane przez rynek dodatkowe działania Banku Japonii firmowane przez nowego szefa BOJ (Kuroda) w najbliższych miesiącach, zwyczajnie nie będą miały miejsca. To może być jeden z elementów przemawiających za powrotem do umocnienia się jena. Na razie jednak nic takiego nie ma miejsca, a jen znów traci względem większości walut, co można wiązać z możliwą poprawą nastrojów na globalnych rynkach.

W przypadku EUR/JPY nie doszło jeszcze do przetestowania strefy 122,50-123,40. To może mieć miejsce jednak jeszcze dzisiaj po decyzji Europejskiego Banku Centralnego ws. stóp procentowych (godz. 13:45) i konferencji prasowej Mario Draghiego o godz. 14:30. Cięcie stóp procentowych jest mało prawdopodobne, a szef ECB będzie chciał stonować nastroje po słabych wynikach włoskich wyborów parlamentarnych. Zresztą lider centrolewicy Pier Luigi Bersani zapowiedział, iż będzie prowadził prace nad zbudowaniem rządu, nawet gdyby okazało się, iż miałby być on mniejszościowy. Takie postawienie sprawy może dawać szanse na poparcie gabinetu przez część posłów Ruchu 5 Gwiazd Beppe Grilli'ego, o czym wspominałem w poprzednich komentarzach.

Jeżeli EUR/JPY złamie strefę 122,50-123,40 to wzrosną szanse na ruch w stronę 125,70-127,70, zwłaszcza, że przy okazji wyszlibyśmy ponad linię spadkową trendu – obecnie 123,60. Prawdopodobieństwo rozwoju takiego scenariusza nie jest jednak duże i bardziej prawdopodobne jest utrzymanie zniżkowego scenariusza w kolejnych tygodniach.



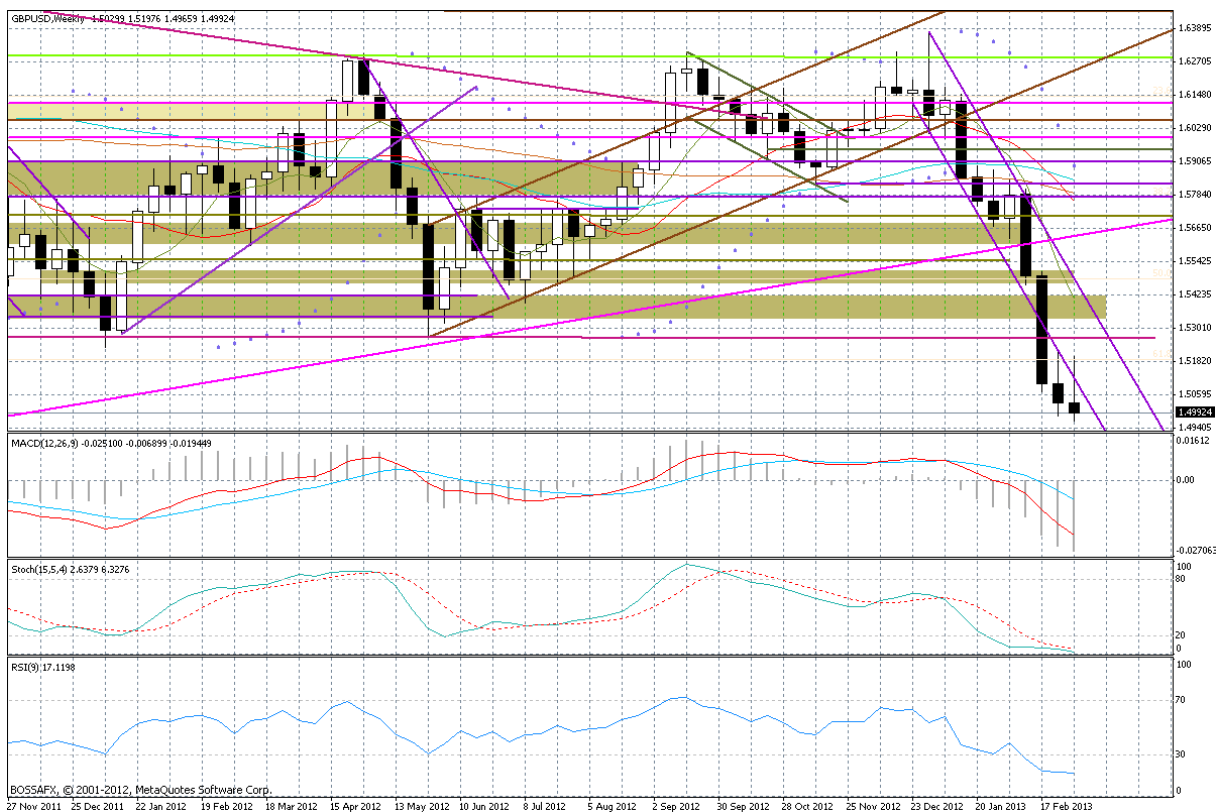
Wykres EUR/JPY

Dla EUR/USD drugi, nieco niższy test piątkowego minimum na 1,2966, jaki miał miejsce wczoraj wieczorem, dał podstawę do wygenerowania obserwowanego w ostatnich godzinach odbicia. Powinno być ono kontynuowane w okolicach ostatnich szczytów na 1,3070-75. Nie można też wykluczyć, że rynek pójdzie wyżej – we wskazywane w ostatnich raportach okolicie 1,3140-70. Niewykluczone, że tak się stanie dopiero po publikacji jutrzejszych danych Departamentu Pracy USA – gdyby rozminęły się z lepszymi oczekiwaniami po odczycie ADP.



Wykres dzienny EUR/USD

W oczekiwaniu na dzisiejszą decyzję Banku Anglii notowania GBP/USD powróciły poniżej bariery 1,50 spadając do 1,4966. Tym samym spadliśmy poniżej wcześniejszych minimów na 1,4984. Czy możemy zejść głębiej? W krótkim okresie wydaje się być to mało prawdopodobne. Decyzja nt. zwiększenia programu QE o 25 mld GBP nie będzie dla rynku dużym zaskoczeniem, biorąc pod uwagę wcześniejsze wypowiedzi szefa BOE, czy też rozkład głosów podczas lutowego posiedzenia. Inaczej byłoby, gdyby BOE zdecydował się na ruch o 50 mld GBP. Reasumując, informacja o 25 mld GBP, czy też braku takiego posunięcia dzisiaj (zaskoczenie), może doprowadzić do wyraźniejszego odbicia się GBP/USD. Decyzja o godz. 13:00. Technicznie GBP/USD ma przestrzeń aż do 1,5270 (ruch powrotny), który to poziom możemy zobaczyć w najbliższych dniach.



Wykres tygodniowy GBP/USD

Opracował:

Marek Rogalski – Główny analityk walutowy DM BOŚ

Nota prawna:

Prezentowany raport został przygotowany w Wydziale Doradztwa i Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej ani rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu DM BOS SA działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOS SA i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Niniejszy raport adresowany jest do nieograniczonego kręgu odbiorców. Został sporządzony na potrzeby klientów DM BOS S.A. oraz innych osób zainteresowanych. Nadzór nad DM BOS SA sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego. Regulaminy doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych znajdują się na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.